

**dr Mikołaj Hermann**  
**Katedra Teorii i Filozofii Prawa**  
**Wydziału Prawa i Administracji**  
**Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznania**  
m\_hermann@wp.pl

*Kontrowersje wokół statusu semiotycznego reguł sensu czynności konwencjonalnych*  
(streszczenie)

Czynności konwencjonalne budzą niezmiennie zainteresowanie w teorii prawa, które wydaje się uzasadnione licznymi zastosowaniami koncepcji rozważanych czynności przy analizie zagadnienia kompetencji (upoważnienia) czy kwalifikacji i konsekwencji wad różnych działań prawnych. Tematyka ta wykracza jednak znacznie poza ramy nauk prawnych, gdyż czynności konwencjonalne są trwałym elementem kultury każdego społeczeństwa, obejmując zakresem swojego oddziaływania m.in. język, politykę, rozrywkę, zachowania towarzyskie i rytuały społeczne.

Wychodząc od koncepcji opracowanej i rozwijanej w ramach poznańskiej szkoły teorii prawa (Z. Ziemiński, S. Wronkowska, M. Zieliński, L. Nowak, S. Czepita, W. Patryas), przyjmuję, że czynnością konwencjonalną danego stopnia jest czynność psychofizyczna (naturalna) albo czynność konwencjonalna niższego stopnia, której wyraźnie ustanowiona bądź zwyczajowo ukształtowana reguła sensu nadaje (nowy) sens kulturowy.

Jakkolwiek podstawowy problem, do którego odnoszę się w wystąpieniu, dotyczy statusu semiotycznego reguł sensu czynności konwencjonalnych, jego przedstawienie, a w szczególności zaproponowanie jego rozwiązania, wymaga uprzedniego: (1) omówienia dwóch podstawowych sposobów pojmowania konwencji, wyznaczających dwa zasadniczo różne znaczenia terminu „konwencjonalny” oraz (2) podania szczegółowej charakterystyki czynności konwencjonalnych.

W pierwszym przypadku, w nawiązaniu do koncepcji J. Searle’a, przedstawione zostaną dwa odmienne rodzaje konwencji: (1) konwencje regulatywne wyznaczone przez reguły regulatywne, przez które rozumiał będę imperatywy (zarówno mocne, np. normy postępowania, jak i słabe, np. zalecenia), oraz (2) konwencje konstytutywne wyznaczone przez reguły konstytutywne (w ujęciu poznańskim – reguły sensu czynności

konwencjonalnych), z zastrzeżeniem, że poszczególne konwencje obu rodzajów mogą być charakteryzowane również w oparciu o szereg innych kryteriów. Warto przy tym podkreślić, że większość istniejących, a odpowiednio rozbudowanych konwencji ma w rzeczywistości charakter mieszany, gdyż współwyznaczają je zarówno reguły regulatywne, jak i reguły konstytutywne, pozostające ze sobą wówczas w wielorakich i złożonych związkach o charakterze funkcjonalnym; dotyczy to nie tylko prawa (jeżeli przywołać znaną tezę H. Harta o prawie jako związku reguł pierwotnych i wtórnych), lecz także języka i gier. Poza tym trzeba zauważyć, że w przypadku reguł konstytutywnych mogą występować jeszcze dwa rodzaje związków: (1) „genetyczny”, gdy reguły konstytutywne tworzące konwencję wyższego poziomu („konwencję-matkę”) umożliwiają ustanawianie reguł konstytutywnych tworzących konwencję niższego poziomu („konwencję-córkę”) oraz (2) „strukturalny”, gdy określona reguła konstytutywna przewiduje, że substratem czynności konwencjonalnej (wyższego stopnia) jest czynność konwencjonalna (niższego stopnia) konstruowana przez inną regułę konstytutywną.

W drugim przypadku, obok przedstawienia zarysu ewolucji poznańskiej koncepcji czynności konwencjonalnych, opartej w moim przekonaniu na założeniach właściwych dla konwencji konstytutywnych, omówiona zostanie charakterystyka samych tych czynności, w tym w szczególności związek czynności konwencjonalnej z jej substratem oraz rozróżnienie pomiędzy wytworem czynności konwencjonalnej i wiązanych z nią skutków normatywnych.

Przechodząc do zagadnienia statusu semiotycznego reguł sensu czynności konwencjonalnych, odnotowania wymaga, że występuje w tym zakresie poważna kontrowersja dotycząca tego, czy reguły te należy uważać za definicje (w tym przypadku – za definicje realne czy nominalne, sprawozdawcze czy projektujące), czy też reguły kreujące nowe rodzaje zachowań. Rozstrzygnięcie tej kontrowersji ma zasadnicze znaczenie dla ustalenia, czym w swej istocie są same czynności konwencjonalne.

O ile rozwiązanie, zgodnie z którym reguły sensu czynności konwencjonalnych miałyby być traktowane jako definicje, w szczególności jako nominalne definicje projektujące, wydaje się prostsze, o tyle, jak sądzę, jest obarczone kilkoma wadami. Przede wszystkim powoduje, że – wbrew zapatrywaniom przynajmniej niektórych zwolenników takiego ujęcia – czynność konwencjonalna okazuje się wówczas w rzeczywistości tożsama z czynnością będącą jej substratem, a w konsekwencji czynność konwencjonalna (dowolnego stopnia) jest ostatecznie czynnością psychofizyczną wyróżnioną jedynie za pomocą szczególnej nazwy, co wyklucza przyporządkowanie jej wytworów innych niż naturalne. Co więcej, niemal każdą czynność

psychofizyczną można wówczas zakwalifikować jako konwencjonalną, skoro wystarczy w tym celu sformułować odpowiednią definicję; w praktyce oznaczałoby to, że bardzo wiele zachowań, którym nie przypisuje się charakteru konwencjonalnego, musiałyby zostać uznane za czynności konwencjonalne. Warto wreszcie zwrócić uwagę na okoliczność, że dwie lub więcej czynności konwencjonalnych konstruowanych przez reguły sensu tworzące różne konwencje konstytutywne mogą mieć ten sam substrat. Wydaje się, że w takiej sytuacji o przypisaniu danemu zachowaniu jednego z możliwych znaczeń konwencjonalnych rozstrzyga to, na podstawie której reguły sensu owo zachowanie zrealizowano. Z tego względu wydaje się konieczne, by definicja czynności konwencjonalnej zawierała w swej treści odniesienie do reguły sensu. Jeżeli jednak taka definicja wymaga relatywizacji do reguły sensu, sama nią być nie może.

Przedstawione zarzuty skłaniają mnie do odrzucenia możliwości kwalifikowania reguł sensu czynności konwencjonalnych jako definicji. Uważam, że reguły te należy traktować jako szczególną kategorię dyrektyw niebędących imperatywami, a kreujących nowe rodzaje zachowań. Akceptacja zaprezentowanego stanowiska pozwala przyjąć, iż czynność konwencjonalna posiada status odrębny od swojego substratu, a relacja pomiędzy taką czynnością i regułą sensu ma charakter quasi-ontologiczny.

## **Literatura:**

1. Austin J. L., *Jak działać słowami*, [w:] *Mówienie i poznawanie. Rozprawy i wykłady filozoficzne*, Warszawa 1993.
2. Austin J. L., *Rozprawy filozoficzne*, [w:] *Mówienie i poznawanie. Rozprawy i wykłady filozoficzne*, Warszawa 1993.
3. Czepita S., *Reguły konstrukcji systemu prawnego a prawotwórstwo*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, z. 4/1994.
4. Czepita S., *Reguły konstytutywne a zagadnienia prawoznawstwa*, Szczecin 1996.
5. Czepita S., *Formalizacja a konwencjonalizacja działań w prawie*, [w:] *Konwencjonalne i formalne aspekty prawa*, red. S. Czepita, Szczecin 2006.
6. Czepita S., *Formalizacja i konwencjonalizacja w systemie prawnym*, [w:] *System prawny a porządek prawny*, red. O. Bogucki, S. Czepita, Szczecin 2008.
7. Czepita S., *O koncepcji czynności konwencjonalnych w prawie* [w:] *Wykłady konstytucji. Aktualne problemy i tendencje*, red. M. Smolak, Warszawa 2016.
8. Dyrda A., *Konwencja u podstaw prawa. Kontrowersje pozytywizmu prawniczego*, Warszawa 2013.

9. Gizbert-Studnicki T., *O nieważnych czynnościach prawnych w świetle koncepcji czynności konwencjonalnych*, Państwo i Prawo nr 4/1975.
10. Gizbert-Studnicki T., *Ujęcie instytucjonalne w teorii prawa*, [w:] *Studia z filozofii prawa*, red. J. Stelmach, Kraków 2001.
11. Lewis D., *Convention. A Philosophical Study*, Cambridge 1969.
12. Marmor A., *Social Conventions*, Princeton and Oxford 2009.
13. Nowak L., *Performatywy a język prawny i etyczny*, Etyka t. 3/1968.
14. Nowak L., Wronkowska S., Zieliński M., Ziemiński Z., *Czynności konwencjonalne w prawie*, Studia Prawnicze z. 33/1972.
15. Patryas W., *Rozważania o normach prawnych*, Poznań 2001.
16. Patryas W., *Performatywy w prawie*, Poznań 2005.
17. Searle J. R., *Czynności mowy. Rozważania z filozofii języka*, Warszawa 1987.
18. Wronkowska S., *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań 2005.
19. Wronkowska S., Ziemiński Z., *Zarys teorii prawa*, Poznań 2001.
20. Zieliński M., Ziemiński Z., *Uzasadnianie twierdzeń, ocen i norm w prawoznawstwie*, Warszawa
21. Ziemiński Z., *Logiczne podstawy prawoznawstwa*, Warszawa 1966.
22. Ziemiński Z., *Kompetencja i norma kompetencyjna*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny z. 4/1969.
23. Ziemiński Z., *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980.
24. Ziemiński Z., *Szkice z metodologii szczegółowych nauk prawnych*, Warszawa – Poznań 1983.
25. Ziemiński Z., *W sprawie czynności konwencjonalnych*, Państwo i Prawo nr 8/1986.
26. Ziemiński Z., *O zawilościach związanych z pojmowaniem kompetencji*, Państwo i Prawo nr 4/1991.
27. Ziemiński Z., *O stanowieniu i obowiązywaniu prawa. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1995.
28. Ziemiński Z., Zieliński M., *Dyrektywy i sposób ich wypowiedania*, Warszawa 1992.